

### **Salmonelloza to nie tylko jednostka chorobowa dotycząca świń i innych zwierząt gospodarskich (głównie drobiu), ale także ludzi.**

Warto pamiętać, że z powodu salmonellozy umiera na świecie rokrocznie ponad 150 tysięcy osób, a 90 milionów choruje. Dla porównania, obecny bilans ofiar koronawirusa to prawie 3 tysiące zgonów i 100 tysięcy zachorowań. Statystyki są więc porażające.

### **A jak wygląda sytuacja w produkcji trzody chlewnej?**

Szacunki mówią o tym, że choroba występuje w 47 proc. duńskich chlewni. Jeszcze do niedawna ta jednostka chorobowa dotyczyła zaledwie 9 proc. ferm w Polsce, lecz obecnie tych ferm może być dużo więcej.

Co odpowiada za tę zmianę? Powodem jest bardzo duży import warchlaków. Mimo, że Dania posiada internetowy system SPF, w którym możemy sprawdzić, które stada są wolne od salmonellozy. To tylko teoria, bo coraz więcej duńskich ferm rezygnuje z tego systemu. Należy także pamiętać, że system dotyczy gospodarstw sprzedających rocznie minimum 200 tuczników.

### **Salmonelloza u świń. Poznaj swojego wroga**

*Szacunki mówią o tym, że choroba występuje w 47 proc. duńskich chlewni. Fot. Josera*

Salmonelloza jest zakaźną i zaraźliwą chorobą, wywoływaną przez gram-ujemne pałeczki *Salmonella*. Bakterie te są niezwykle odporne na warunki środowiskowe – mogą przetrwać miesiącami (wg niektórych źródeł nawet latami) w materii organicznej wielu gatunków zwierząt, zarówno w warunkach tlenowych, jak i beztlenowych. Istnieje ponad 2 tysiące serotypów *Salomonella*, ale na szczęście jedynie niewielka liczba z nich może zagrozić zdrowiu i życiu trzody chlewnej. U świń diagnozuje się dwie główne postaci salmonellozy – septyczną

(powodowaną najczęściej przez *S. choleraesuis*) i jelitową (*S. typhimurium*).

Źródło zakażenia jest często trudne do ustalenia, gdyż istnieje wiele możliwości: zanieczyszczona pasza, woda, inne gatunki zwierząt, szczególnie ptaki i gryzonie oraz same świnię. Często źródłem zarazki jest zanieczyszczona salmonellami pasza, zwłaszcza zawierająca białko zwierzęce. W wielu przypadkach źródłem zakażenia są także świnię nosiciele i siewcy. W jednym gramie kału zarażonej świni, u której doszło do biegunki spowodowanej salmonellozą, wydalone są miliony bakterii potencjalnie zdolnych do zarażenia kolejnych setek, a nawet tysięcy świń.

Szacunki mówią o tym, że choroba występuje w 47 proc. duńskich chlewni. Jeszcze do niedawna ta jednostka chorobowa dotyczyła zaledwie 9 proc. ferm w Polsce, lecz obecnie tych ferm może być dużo więcej.

### **Zdiagnozuj i wylecz salmonellozę u świń**

Choroba dotyka najczęściej młode, rosnące świnię powyżej 8-10 tygodnia życia, ale może być diagnozowana również u loch stada podstawowego. Postać septyczna obejmuje infekcję całego organizmu (krwi i organów), której także może, ale częściej nie musi towarzyszyć biegunka. Świnię stają się osowiałe, tracą zainteresowanie pokarmem, pojawia się wysoka gorączka i płytki kaszel, a także utrudnione oddychanie mogące wskazywać na infekcję układu oddechowego. Uszy, ogon, ryj mogą przybierać barwę od jasnoczerwonych do

ciemnofioletowych. U loch prośnych może dochodzić do poronień. U świń, które przeżyją kilka dni może pojawić się żółta biegunka i żółtaczką. Zwierzęta, które przeżyją chorobę mają zahamowane tempo wzrostu i mogą karłowacieć. W postaci jelitowej choroby charakterystyczna jest silna, wodnista biegunka, często z widoczną krwią i fragmentami nabłonka jelit.

### Jak rozpoznać salmonellozę u świń?

Rozpoznanie choroby opiera się zarówno na obserwacji stada świń, jak również na wyniku sekcji zwłok/badaniu próbek pobranych od martwych świń. Walka z bakteriami Salmonella w stadzie nie jest prosta. Niestety duży odsetek świń pozostaje nosicielami bakterii do końca okresu tuczu, wydalając je stale lub okresowo. Bakterie mogą przetrwać na zanieczyszczonych kałem powierzchniach bardzo długo, jednak są stosunkowo wrażliwe na popularne środki dezynfekujące. Oczywiście użycie antybiotyków może ograniczyć występowanie choroby u świń, ale nie wyeliminuje bakterii ze środowiska i nie zapobiegnie zakażeniom wtórnym. Pewną pomocą mogą okazać się również szczepienia przeciwko salmonellozie przydatne w zwalczaniu ognisk klinicznych, jednakże jak pokazują badania – nie rozwiązują w pełni problemu występowania tej choroby w stadzie.

*Choroba dotyka najczęściej młode świnię, ale może być diagnozowana również u loch stada podstawowego. Fot. Josera*

### Przede wszystkim zapobiegaj

W latach 90. w USA, producenci trzody chlewnej tracili co roku 100 milionów dolarów w związku z upadkami zwierząt, leczeniem i niską wydajnością osobników, które przeżyły. Stąd

też w porównaniu z drogim leczeniem, stosunkowo tanimi, a skutecznymi aspektami walki z salmonellozą u świń jest prewencja i bioasekuaracja. W wielu krajach europejskich wdrażane są programy monitoringu i walki z tą jednostką chorobową u świń.

Bardzo ważne jest stosowanie zasady „całe pomieszczenie pełne – całe pomieszczenie puste”, dokładne mycie, a następnie dezynfekowanie wszystkich powierzchni w boksie. Zwierzęta, które wprowadzamy do chlewni powinny pochodzić z ferm wolnych od pałeczek Salmonella. Regularna deratyzacja i zamknięcie dostępu przed ptakami czy zwierzętami towarzyszącymi jest obecnie standardem bioasekuracji w chlewniach. Należy także pamiętać, że występowaniu choroby sprzyjają złe warunki środowiskowe w budynkach dla świń i stres (przegęszczenie, zarobaczenie, stres cieplny itd.).

### Odpowiednie żywienie świń

Infekcja zachodzi najpierw na poziomie przewodu pokarmowego, stąd też walkę z pałeczkami Salmonella (jak i innymi bakteriami beztlenowymi) można wspomóc poprzez odpowiednie żywienie. Bakterie powodujące salmonellozę wrażliwe są na niskie pH, dlatego zakwaszanie paszy i wody stanowi ważny element w zapobieganiu tej i wielu innych chorób bakteryjnych. Wychodząc z tego samego założenia, stosowanie pasz fermentowanych może pomóc w ograniczeniu możliwości zarażenia. Badania pokazują również przydatność stosowania kwasów organicznych, olejków eterycznych, otoczkowanego maślanu, probiotyków i prebiotyków, a więc czynników mających pozytywny wpływ na mikroflorę i nabłonek jelit – bariery ochronnej organizmu. Rekomendowanym produktem, który obniża pH środowiska układu pokarmowego jest zakwaszacz **TriplexS**. Innowacyjny skład działa konserwująco na paszę, zwalcza patogenne bakterie w jelicie cienkim i chroni przed pojawieniem się biegunek. Finalnie wpływa to na wyższe przyrosty zwierząt.

*JOSERA TriplexS konserwuje paszę oraz zabezpiecza zwierzęta przed występowaniem biegunek. Fot. Josera*

**Chcesz dowiedzieć się więcej na temat żywienia trzody chlewnej? Skontaktuj się z**

**naszym zespołem doświadczonych żywieniowców Josera poprzez [serwis żywieniowy](#). Czekamy na Twoje pytania!**